

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-niemieckie/104362,Egzekucja-26-listopada-1943-r-w-Lesie-Weleckim-kolo-Buska-Zdroju.html>



ARTYKUŁ

Egzekucja 26 listopada 1943 r. w Lesie Weleckim koło Buska-Zdroju

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KAROLINA TRZESKOWSKA-KUBASIK

24.11.2023

W okresie okupacji niemieckiej Las Welecki był miejscem kaźni mieszkańców *Kreishauptmannschaft* Busko. Egzekucje na jego terenie rozpoczęły się w 1941

r., a nasiliły się w latach 1943–1944. Ostatniej zbrodni dokonano na powyższym terytorium 12 stycznia 1945 r., dzień przed wkroczeniem Sowietów do Buska-Zdroju.

W Lesie Weleckim rozstrzeliwano więźniów przebywających w więzieniach i w aresztach w Busku-Zdroju, Kielcach i Pińczowie. Największy odsetek ofiar egzekucji stanowili żołnierze AK i BCh. W egzekucjach ginęły również osoby, których jedynym „przewinieniem” była przynależność do narodu polskiego. Wśród ofiar znajdowali się przedstawiciele niemal wszystkich zawodów: inżynierowie, lekarze, nauczyciele, rolnicy, strażnicy więzienni czy też urzędnicy.

„Brali po dwóch ludzi z auta i strzelali z broni maszynowej”

Jedna z egzekucji w Lesie Weleckim miała miejsce 26 listopada 1943 r. o godzinie 17. Rozstrzelano wówczas 16 osób. Wśród nich znajdowali się mieszkańcy: Chmielnika, Ciecierza, Krzyżanowic, Pacanowa, Sędziejowic, Solca-Zdroju oraz Zawarży. Autorce niniejszego artykułu udało ustalić się dziewięć nazwisk ofiar listopadowej zbrodni w Lesie Weleckim.

Jednym z wykonawców egzekucji był Johann Hansel – funkcjonariusz Policji Bezpieczeństwa. Prawdopodobnie tę zbrodnię miał na myśli Józef Zelek, relacjonując:

„W roku 1943 jesienią widziałem, jak Niemcy przywieźli samochodem ciężarowym ludzi około 16 do Lasu Weleckiego, brali po dwóch ludzi z auta i strzelali z broni maszynowej”.

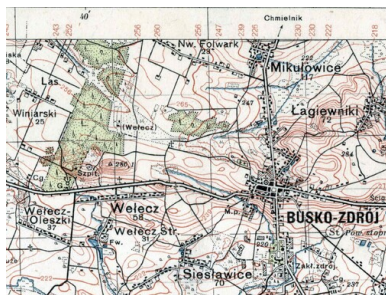
17 listopada 1943 r. w Chmielniku Niemcy aresztowali 18 osób. Wśród zatrzymanych znajdowali się m. in.: Jerzy Gorgosz, Tadeusz Krzyżkiewicz, Henryk Maciejowski, Edmund Pakosiński, a także Roman i Jerzy Stradowski. Wszyscy byli żołnierzami AK.

Podczas zatrzymania przy ul. 1 Maja w Chmielniku Hansel pobił dotkliwie ojca Tadeusza Krzyżkiewicza – Andrzeja. Aresztowanych początkowo przetrzymywano w siedzibie żandarmerii w Chmielniku, a następnie osadzono w areszcie powiatowym w Busku-Zdroju. W księdze ewidencyjnej Krzyżkiewicz widnieje pod numerem 5029. Na przesłuchania doprowadzono go do jednego z trzech aresztów: willi „Wersal”, willi dr. Byrkowskiego lub aresztu przy ul. Kościelnej.

„Helena Krzyżkiewicz często jeździła do Buska i prosiła »Hansa«, aby zwolnił jej syna. »Hansa« z nią nie chciał rozmawiać. Widziała raz syna, ponieważ jeden z gestapowców otworzył drzwi do piwnicy i zawołał Tadeusza Krzyżkiewicza. Był on bardzo pobity i ręce miał pokłute”.

Prośby matki okazały się bezskuteczne, a sam Krzyżkiewicz był przesłuchiwany w bardzo brutalny sposób.

Jedną z ofiar niemieckiej egzekucji wykonanej 26 listopada 1943 r. w Lesie Weleckim był Franciszek Lichwała, mieszkaniec Sędziejowic w gminie Chmielnik. Na terenie wsi znajdował się gipsołom, w którym ukrywano materiały wybuchowe. Pieczę nad nimi sprawował Lichwała, który przekazywał je partyzantom operującym w rejonie Kielecczyzny. Żandarmeria niemiecka z Chmielnika aresztowała go najprawdopodobniej 23 listopada 1943 r. Żona Lichwały jeździła do Lasu Weleckiego, aby odszukać grób swego męża. Gajowy pokazał jej miejsce, gdzie zakopano Lichwałę.



**Fragment mapy Lasu Weleckiego
(PAS 47 SŁUP 31), skala 1-100
000, Warszawa 1938**

W egzekucji z 26 listopada 1943 r. zginął też 38-letni Henryk Grabda, mieszkaniec Solca-Zdroju w gminie Zborów. Jego siostra Maria twierdziła, że zatrzymanie nastąpiło wskutek zatargu z Czesławą Kobus, która pracowała jako kelnerka, najprawdopodobniej w stołówce Gestapo w Busku-Zdroju. Wiosną 1943 r. Grabda udzielił poręczenia Józefowi Kobusowi, który pożyczził zboże od młynarza Józefa Dziewięckiego. Po pewnym czasie upomniał się o jego zwrot. W stanie nietrzeźwym wdał się w kłótnię z Czesławą Kobus, która stwierdziła:

„niedługo będziesz zabity”.

Według Marii Grabdy, mimo przeprosin i prezentów, Kobus pozostała nieugięta. Tydzień później Henryka zatrzymała żandarmeria niemiecka z Nowego Korczyna. Osadzono go w jednym z aresztów w Busku-Zdroju. Do miasteczka wezwano Marię Grabdę:

„Gestapowiec jakiś oświadczył mi w obecności Czesławy Kobus, że rozpowiadam w Busku wiadomość, że aresztowanie brata nastąpiło na skutek doniesień Czesławy Kobus i że to nie jest prawda, gdyż Henryk Grabda aresztowany został za to, że był pijany i wygadywał różne rzeczy pod adresem Niemiec. Zakazał mi przebywania w Busku, o tym rozpowiadać i dał mi 10 minut na opuszczenie Buska”.

Należy zwrócić uwagę na rozbieżności dotyczące daty aresztowania. Według Marii Grabdy, jej brata zatrzymano wiosną 1943 r. Według księgi ewidencyjnej aresztu powiatowego, osadzono go w nim 26 listopada 1943 r. i tego samego dnia rozstrzelano go w Lesie Weleckim. Jego zwłoki najprawdopodobniej spoczywają tam do dziś.

Andrzej Patyna, urodzony 17 listopada 1906 r. w Pacanowie, również był ofiarą tej egzekucji. Według księgi ewidencyjnej aresztu powiatowego w Busku-Zdroju zatrzymano go 6 listopada 1943 r. Na przesłuchanie doprowadzono go do jednego z aresztów w Busku-Zdroju, gdzie był poddawany ciężkim torturom.

W Lesie Weleckim 26 listopada 1943 r. Niemcy rozstrzelali też Zygmunta Elijasza z Pacanowa. Urodził się 27 marca 1915 r. Aresztowano go pod koniec października 1943 r. wskutek prowokacji niemieckiej. Udając partyzantów, Niemcy namawiali mieszkańców do wstąpienia do partyzantki. Zgłosiło się wówczas czterech chętnych., a wśród nich znajdował się Zygmunt Eliasz. Osadzono go w jednym z aresztów na terenie Buska-Zdroju, gdzie poddawano go brutalnym torturom. Jan Nowakowski zeznał po wojnie:

„Moja żona Julia Nowakowska [...] wraz z Teklą Czarnecką – matką w/w. Bronisława Czarneckiego zaraz po zabraniu tych młodych mężczyzn przez gestapo, przyjechały do Buska. Przechodząc koło gestapo widziały przez okienko Zygmunta Elijasza strasznie pobitego. Jak je zobaczył na chodniku, to kiwał ręką by odeszły. Pewnie bał się o ich los”.

Kolejną ofiarą listopadowej egzekucji był urzędnik z Chmielnika – Edmund Pakosiński. Według jego żony – Heleny, Niemcy aresztowali go 17 listopada 1943 r. 23 listopada tegoż roku osadzono go w areszcie powiatowym w Busku-Zdroju. Po egzekucji, jego matka – Teofila Pakosińska – przy pomocy niezidentyfikowanych z imienia i nazwiska osób przewiozła zwłoki syna na cmentarz w Chmielniku.

W egzekucji dokonanej 26 listopada 1943 r. Niemcy rozstrzelali również Jana Kozaka – mieszkańca Ciecierza, Szymona Musiała z Krzyżanowic i Józefa Wojtasik z Zawarży.



Pomnik w Lesie Weteckim, fot. K.

Trzeskowska-Kubasik

Obwieszczenie z 25 listopada 1943 r.

W zbiorach Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej znajduje się obwieszczenie niemieckie z 25 listopada 1943 r. Zawiera ono nazwiska 30 mieszkańców *Kreishauptmannschaft* Busko skazanych przez okupanta niemieckiego na karę śmierci. Niemal wszyscy z nich byli zaangażowani w działalność Armii Krajowej lub Batalionów Chłopskich. Niemcy poinformowali, że wyrok na osobach oznaczonych numerami od 1 do 20 został wykonany. Według obwieszczenia niemieckiego, osoby oznaczone numerami od 21 do 30 miały zostać ułaskawione. Jak zaznaczono:

„W razie jednak gdyby w następnych trzech miesiącach na obszarze powiatu buskiego i poza powiatem buskim został Niemiec lub dla interesu niemieckiego pracujący osobnik narodowości nieniemieckiej zamordowany i gdyby morderca nie został natychmiast uchwycony, wyrok na powyżej wymienionych i do ułaskawienia przewidzianych zostanie w stosunku 10 do 1 wykonany. (...) Los powyżej wymienionych ludzi leży w rękach ludności narodowości nieniemieckiej. Przyczyniając się do natychmiastowego uchwycenie morderców, udzielenia wskazówek do uchwycenia tychże, wywarcie wpływu na osoby niepoczytalne i podejrzane, lub zgłaszających podejrzanych osobników, społeczeństwo może się przyczynić do ułaskawienia skazanych”.

Przypatrzeć należy się dalszym losom skazańców. W egzekucji 26 listopada 1943 r. Niemcy rozstrzelali: Henryka Grabdę, Jana Kozaka, Tadeusza Krzyżkiewicza, Franciszka Lichwałę, Edmunda Pakosińskiego,

Szymona Musiała, Andrzeja Patynę oraz Józefa Wojtasika. Równocześnie należy zwrócić uwagę, że w obwieszczeniu nie uwzględniono Zygmunta Elijasza. Ofiarami zbrodni dokonanej dzień później, tj. 27 listopada 1943 r. w lesie koło Lisowa byli: Jerzy Gorgosz, Władysław Jabłonka, Karol Kuczmierczyk, Stanisław Małkowski oraz Jan Morycz.

Liczne rozbieżności dotyczą miejsca śmierci Romana Stradowskiego – nauczyciela, inicjatora budowy szkoły podstawowej w Chmielniku (obecnie szkoła przy ul. Szkolnej 7). W czasie okupacji niemieckiej zaangażował się on w działalność AK. Początkowo wraz z jego synem – Jerzym – przetrzymywano go w areszcie żandarmerii w Chmielniku, a następnie 23 listopada 1943 r. wywieziono ich do aresztu powiatowego w Busku-Zdroju. Wobec okoliczności ich śmierci pojawiają się liczne wątpliwości. Różne źródła podają, że Niemcy zamordowali ich 15 grudnia 1943 r. w Zreczu. Inne zaś, jak chociażby księga ewidencyjna aresztu powiatowego w Busku-Zdroju, sugerują, że Romana Stradowskiego rozstrzelano 26 listopada 1943 r. w Lesie Weleckim. Miesiąc po egzekucji zwłoki Stradowskich przewieziono z miejsca kaźni do Chmielnika, gdzie pochowano ich na miejscowym cmentarzu parafialnym.

17 lub 18 listopada 1943 r. Niemcy aresztowali Władysława Musiała ps. „Liliput”, żołnierza Batalionów Chłopskich z Glinki. W godzinach rannych do jego domu przybyła żandarmeria niemiecka z Chmielnika wraz z policją granatową. Musiała szczęśliwie nie było wówczas w domu. Po dokonaniu rewizji opuszczono jego zabudowania. Wykorzystując nieuwagę Niemców, policjant granatowy z posterunku w Raczycach – Antoni Pisarski – ostrzegł domowników o zamiarze powrotu żandarmów w godzinach wieczornych:

„Tak więc domownicy mieli możliwość zawiadomienia »Liliputa«, aby nie wracał do domu. Ale on zlekceważył sobie i to ostrzeżenie. Tymczasem stało się tak, jak policjant powiedział. Wieczorem żandarmi wraz z policją wstąpili do Musiałów, a zastawszy »Liliputa«, zabrali go z sobą. W kilka dni później został zamordowany”.

Niestety, autorce niniejszego artykułu nie udało ustalić się miejsca śmierci Władysława Musiała, a także mieszkańców Buska-Zdroju: Stanisława Baranowskiego i Janusza Łańcuckiego oraz Piotra Sieradzkiego ze wsi Zrecze Małe.

Wacława Cecota ps. „Kamień” ze wsi Jarząbki aresztowano 23 listopada 1943 r. w Chmielniku. Przewieziono go następnie do Buska-Zdroju, gdzie przetrzymywano go w jednym z aresztów. Najprawdopodobniej rozstrzelano go w lesie pod Gnojnem.

Nr	Nazwisko	Wzrost	Waga	Barwa włosów	Barwa oczu	Barwa skóry	Opis
17	Palusz Andrzej	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
18	Musiał Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
19	Łęczycki Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
20	Kryszkiewicz Ludwik	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
21	Makowski Henryk	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
22	Karcz Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
23	Musiał Józef	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
24	Nowak Tomasz	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
25	Duda Jan	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
26	Kozak Jan	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
27	Kotwicki Ludwik	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
28	Zarecki Daniel	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
29	Stankiewicz Józef	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...

Obwieszczenie niemieckie z 25 listopada 1943 r. Ze zbiorów AIPN

Nr	Nazwisko	Wzrost	Waga	Barwa włosów	Barwa oczu	Barwa skóry	Opis
1	Palusz Andrzej	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
2	Musiał Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
3	Łęczycki Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
4	Kryszkiewicz Ludwik	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
5	Makowski Henryk	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
6	Karcz Władysław	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
7	Musiał Józef	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
8	Nowak Tomasz	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
9	Duda Jan	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
10	Kozak Jan	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
11	Kotwicki Ludwik	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
12	Zarecki Daniel	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
13	Stankiewicz Józef	170	60	ciemne	niebieskie	blada	...
14
15
16
17
18
19
20
21
22
23
24
25
26
27
28
29
30

Obwieszczenie niemieckie z 25 listopada 1943 r. Ze zbiorów AIPN

W obwieszczeniu na pozycji 21 widnieje nazwisko Tadeusza Krzyżkiewicza. Jak już wcześniej wspomniano, Niemcy poinformowali, że osoby oznaczone numerami od 21 do 30 miały zostać ułaskawione. Należy zwrócić uwagę, że w księdze ewidencyjnej aresztu powiatowego w Busku-Zdroju w rubryce dotyczącej dalszych losów więźniów widnieje adnotacja, że Krzyżkiewicz został rozstrzelany 26 listopada 1943 r.

Na liście osób przeznaczonych do ułaskawienia widnieje również Henryk Maciejowski z Chmielnika. Część źródeł podaje, że śmierć poniósł w Lesie Weleckim. W ewidencji aresztu powiatowego podano zaś, że 1 grudnia 1943 r. przeniesiono go do więzienia w Kielcach. Najprawdopodobniej śmierć poniósł 15 grudnia 1943 r. w Zreczu.

Jana Barana ze Skadli rozstrzelano w lesie pod Gnojnem. Śmierć w egzekucji dokonanej na jego terenie 24 grudnia 1943 r. poniósł także Józef Musiał ze Skadli.

Ofiary egzekucji dokonanej 26 listopada 1943 r.:

Elijasz Zygmunt, 28 l., mieszkaniec Pacanowa

Grabda Henryk, 38 l., mieszkaniec Solca-Zdroju

Kozak Jan, rolnik, mieszkaniec wsi Ciecierze

Krzyżkiewicz Tadeusz, 21 l., mieszkaniec Chmielnika, żołnierz AK

Lichwała Franciszek, 62 l, rolnik, mieszkaniec Sędziejowic

Musiał Szymon, 59 l., mieszkaniec Krzyżanowic

Pakosiński Edmund, 31 l., urzędnik, mieszkaniec Chmielnika, żołnierz AK

Patyna Andrzej, 37 l., robotnik, mieszkaniec Pacanowa

Wojtasik Józef, 45 l., mieszkaniec Zawarży

COFNIJ SIĘ